



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Отпечатанный без предварительной цензуры № 71 газеты „Wiadomości Częstochowskie“, заключающий в себе 1 лист и 1 лист доставлен ко мне в канцелярию 2/15 Мая 1906 г.

Подписанной в городе Częstochowa

# CZĘSTOCHOWSKIE

## czny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki, cony sprawom miejscowym i Zagłębia wskiego.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresrzeźbiarstwa wchodzące, od najwycyfiniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych prima materyjów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

# WZIE

Adres Redakcji Administracji: ul. 50 kpc., telef. nr. 50, skrytka pocztowa 20, telefon nr. 20, adres telegraficzny: „Dziennik—C”

Redakcja i zarząd w dni powszednie w godzinach od 9 do 5, w niedzielę i święta w godzinach od 10 do 12.

**CENA PRENUMERATY:** półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 2, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką.

**OGŁOSZENIA:** pierwsza linia na pierwszej stronie 30 kop., dalsze 20 kop., reklama 20 kop., ogłoszenia str. 2-3 10 kop., dalsze za jeden znak.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie wuje księgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

**Dr. Dentysta M. Grejniec**  
głównego wyprawienie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia.  
ul. 10 kpc. nr 18 z. pał. Reichera, gdzie skład kol. p. Kowalewa.

### Od Administracji.

Pragnącym zapoznać się z naszym programem za nadesłaniem swego dobrego adresu wysłać takowy będzie przez tydzień bezpłatnie.  
Należność za prenumeratę może być płaconą roznościeliom jedynie za kwartały, inaczej bowiem administracja za opóźnieniu z tego powodu wyniknąć nieporozumienia, odpowiadać nie będzie.

## TO I OWO.

Najładniejszy i najprzyjemniejszy okres zimowego wyglądu Częstochowy jest w pełni. Liście drzew w cienistych alejach i w niebieskiej słońcu wygodne ławki ciągną jakąś niewidzialną siłą i zniewalają do opuszczenia duszących pomurów ścian mieszkani. Jak słicznie wygląda Częstochowa o świcie. Kompletna panuje nad miastem. Zapuszczony światła z wycieczki po całym mieście, lub lenistwie. Świergot budzący się w powietrzu i dźwięczny śpiew słowików za pełne wrazenie ruchliwego zawiązywania. Kurzu ani śladu. Nie jest to zamieszanie miasteczka, która wkrótce zająć polewałem ulic przy pomocy ogniovej—to rosa poranna, brak dambudów i ruchu ulicznego.  
Noc z szaloną szybkością ucieka przed wstającymi promieniami słońca. Po pewnym czasie zaczyna się pokazywać wozy z pieczywo i nabiałem. Słychać śpiew podnoszonych sklepowych i ukazują się postacie zanieczyszczonych z godłami swego zawodu: łopata i taczka. Grupki spieszących do robotników i robotnic dopełniają wygląd miasta o wczesnej porze. W miarę zwiększających się promieni słonecznych ukazują się kolejne postacie. Służące z koszami, panie spieszące do magazynów i nieliczna młodzież z tornistrami na plecach.  
Z różnych stron słychać głosy skowronków i porosterskich, zwiastujących wyjście z klatki z pod prasy.  
Potem widać oficjalistów, oraz urzędników dykasterji i wydziałów. Ci ostatni wygląd niewyspany i miny bardzo „rzad-

### owa.

o mowach ch na sobowej.

ono, że partje się już wyjaśniły i że kierunek naszej działalności nie ulega wątpliwości. Jeżeli jest działaniem wprowadzenia do składu komisji redakcyjnej przedstawicieli wszystkich partji, to we wniosku, który podaję obecnie, nie powinno być żadnej partyjności. Wniosek to nie partyjny. Sprawa to nie jednej partji, to sprawa całego narodu, sprawa wielka, narodowa. W tej wielkiej sprawie nie powinno być żadnych partji.

Decydujemy obecnie nie o losy prawa. Amnestja i laska to przywilej Monarchy, a naszego cierpiącego narodu, skierowaną do Monarchy. To słowo, które winniśmy powiedzieć, nie wypływa z naszego pragnienia, to błaganie, żądania i życzenia całego narodu rosyjskiego.

I chwala Bogu, że jeszcze czas wypowiedać żądania. Może za kilka dni będzie już za późno na wyrażenie nawet tylko życzeń.

W czasie kampanji wyborczej wypowiedało wszędzie jedno pragnienie, rozlegało się tylko jedno słowo: amnestja! to żądanie całego narodu, nie tylko cierpiących, nie tylko bliźnich im ludzi! W tym strasznym czasie ponosili straty nie wszyscy, ale stanowczo wszyscy cierpieli z powodu krwawych wypadków, które dręczyły ojczyznę.

Teraz krew leje się nie tak często, ale jeszcze w kwietniu wykonano 99 wyroków śmierci i to w kraju, który powstał w czasie nieistnienia kary śmierci, o czym uczono nas z katedr szkolnych.

Czyż nie będziemy żądali zmiany tych warunków? Żadamy wytworzenia takich warunków, których istnienie umożliwiłoby spokój,

kie”. Zapewne „niemiłosiernie widmo“ zbliżające się samorządu spędza sen z ich powiek. Bo i cóż dziwnego? Przez tyle lat wtłaczano w ludzi, że nos jest stworzonym dla tabakiera, że tabakiera jest stworzona dla nosa. Ież nadziei zawiedzionych, ile bilansów osobistych niezakończonych przed bliską likwidacją naszej spełniałej, acz wygodnej gospodarki administracyjnej. Lecz wszystko ma swój koniec, nawet cierpliwość naszych kamieniczników. „Egzekucyjny komitet“ obywateli miejskich dotychczas nie zmobilizował widocznie swych oddziałów ku wysiedlaniu, ściąganiu komornego i wydawaniu opinii o „prawomysłności lokatorskiej“! Czas o tem pomyśleć, wszak termin zmiany mieszkań się zbliża, o czym świadczą umieszczone przed domami zawiadomienia o 2, 3, 4, 5 i więcej pokojach do wynajęcia, naturalnie z wygodami (4 fortepiany i 3 gramofony). Towarzystwo higieniczne również szykuje się do przejścia ze stanu biernego, do czynnego, a wszystko to dzięki bliższemu wprowadzeniu samorządu. Komisje sanitarne będą mogły rozszerzyć swą działalność, ograniczającą się obecnie do posiadania blankietów z urzędowym napisem „Sanitarna komisja“, 65% niezabrukowanych dotychczas ulic Częstochowy wkrótce będzie pokryte granitowymi kostkami...

Tow. higien. ma podobno ogłosić, że tylko lyse panie mają prawo nosić kapelusze podczas odczytów; otwiera się nowe i ciekawe pole dla statystyków: statystyka łysin kobiecych.

Inżynier zawinił, a brukarza powiesili, to jest, przepraszam, żywy zawinił, a nieboszczyka kazali bojkotować. Okazało się, że Łapszyn Nowoczęstochowski od grudnia zeszłego roku leży na cmentarzu w Petersburgu i ani przed śmiercią, ani też po—nie miał zamiaru starać się o

przy których byłaby możliwa praca owocna tutaj, gdzie zgromadziliśmy się z woli narodu, który nas posłał,

Te krwawe widma unoszą się w tej sali. Trzeba je usunąć, abymy byli w możności pracować. (Grzmot oklasków)

Jeżeli kto mniema, że amnestja będzie usankcjonowaniem przestępstwa myli się bardzo. Przeciwnicy amnestji mówią, że ulaskawieni nie przestaną popełniać przestępstw! To nie prawda! Wyroki śmierci i znęcanie się—oto co rodzi przestępstwa!

Jeżeli istotnie chcecie wytypić przestępstwa, to podceńcie sami inicjatywę i zażądajcie powszechnej amnestji. Dokonacie tem czynny wyższej mądrości politycznej! W chwili kiedy cały kraj drga w porwywie odnowienia, nie psujcie radości narodowej skapstwem, ograniczeniami i targowaniem się. Dajcie laskę szeroką! Zapomnijcie winę jednemu, a wam zapomną liczni. Nie popełniajcie omyłki fatalnej, omyłki z dnia 4-go października.

Wy powinniście żądać ulaskawienia i to teraz właśnie nadszedł rzadki moment dla władzy. Władza zwierzchnia w istocie rzeczy teraz właśnie znajduje się w tem szczęśliwym położeniu.

Historja sama wpada w ręce! Potrzeba tylko nie odpychać duszy narodu, jak odpychano ją po wielekroć razy! Nowa obraza będzie cięższą od tych wszystkich, które wywołały głęboką nienawiść, jaka ogarnęła cały kraj. Będziemy jednomyślni, nie będziemy spierać się o granicę łaski.

Amnestja winna być powszechną bez żadnych zgół ograniczeń, za wszystkie przestępstwa, których motywem był błąd. Amnestji dla wszystkich! Na ludzi, którzy ofiarowali życie swoje za ideę, niema kary śmierci. Ukarać ich można tylko ulaskawieniem.

Jeżeli można, proszę panów o przyjęcie tego wniosku jednomyślnie, w imię ojczyzny, w imię miłości! (Przeciągłe oklaski).

przeniesienie uniwersytetu z Warszawy. Natomiast przed samą śmiercią prosił o jaknajwyższe przeniesienie do Kalugii prof. Bazimera z warszawskiego uniwersytetu i kilku innych podobnych jemu „działaczy“ w kierunku wolności i rozwoju kulturalnego.

Ale niema tego zięgo, co, by na dobre nie wyszło. Panowie Gehlgi i Huch w celu zrehabilitowania wszystkich wytwórców, zapakujących nasze „zapalno-ogniste“ potrzeby i ku własnej reklamie, ofiarowuje (pono) pokazać sumę na częstochowskie szkolnictwo.(?)

Podniecenie i naprężona ciekawość i rozgorączkowanie niemal wszystkich naszych mieszkańców ujawniają się coraz bardziej. Po wielkomiejsku i z komiortem urządzone cukiernie nasze przepelnione są politykomanami, chłodzący mi swe zapaly magazynami, lub znakomitymi lodami. „Reformy najszersze“, „równouprawnienia“ i wiele innych zdobyczy postępu zostały w całości zatwierdzone przy czarnej kawie.

Niewiadomo, co przyniosą nam wiatry z nad Newy. W okresie takich kataklizmów i przewrotów, jakie obecnie w całym świecie panują, nawet ustalona pogoda majowa może obłotnie nieoczekiwane niespodzianki nam przynieść. Generalny Falb nawet nie byłby w stanie (o ile by żył) przepowiedzieć, czy będzie straszna burza z huraganem, błyskawicami i piorunami, czy też naatną jasne promienne dni. „Kurjer Poranny“ w swych przepowiedniach meteorologicznych, zazwyczaj radził zaopatrzyć się w parasol i wdziać letnie ubranie, jednakże futer i kaloszy głębokich do lombardu nie odnosić. Chłop strzela, Pan Bóg kule nosi, więc i my radzimy zaopatrzyć się w cierpliwość i pamiętać, że *fnis coronat, opus!*

Częstochowianin.

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski  
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,  
ul. Aleja dom własny (dawnej I. WASZEK). 262



## Anikin:

„Słyszeliśmy, panowie, świętą mowę i gorącą apelację do łaski. Ja tak mówić nie będę. Ja będę mówił nie o łasce, lecz o sprawiedliwości F. J. Rodiczew mówił o potrzebie przebaczenia tym, co złądzili, a ja powiem, że należy uwolnić niewinnych. Tak, dziesiątki tysięcy ludzi niewinnych, porwanych na ulicach, oderwanych od bliskich, zawieszono do więzień, w których umierają, w których przechodzą okropności, w których rozbijają sobie głowy o mury.

„Panowie! Ja wzywam do sprawiedliwości! Nie powinna istnieć nieprawda! Dziesiątki tysięcy włościan siedzą w więzieniach, w których obchodzą się z nimi gorzej, niż ze skazanymi na zesłanie do ciężkich robót, żywią strasznie, obrażają, męczą w imię niewiadomo czego. Tych włościan zowią rabusiami. Ale czyż to przestępcy? To zgłodniały, ciemny lud, który nie może nie sam powiedzieć ani wysłuchać rozumnego słowa świadomego. Nie wolno potępiać włościanstwa!

„Ja żądam sprawiedliwości dla włościan. Jako włościanin mogę powiedzieć, że tem cierpieniem cierpi całe włościanstwo rosyjskie i żąda wolności, jako aktu sprawiedliwości.“

Duma państwowa otrzymała następujące telegramy od więźniów politycznych.

„Grupa więźniów politycznych w Czycie, z ciemnych murów więzienia dalekiej krainy gorąco pozdrawia otwarcie Dumy, życzy sił i zjednoczenia w ciężkiej walce dla dobra narodu“

„Zesłańcy polityczni w Kargopolu pozdrawiają członków Dumy, ufni w rychłe przeprowadzenie sprawy uwolnienia zesłańców politycznych.

„Witamy gorąco otwarcie parlamentu rosyjskiego, pewni, że wybrańcy narodu rosyjskiego, walcząc o ziemię, nie zapomną o tysiącach obywateli, dręczonych w więzieniach.“ Podpisali: „Więźniowie polityczni więzienia nowozybkowskiego.

„My, krewni 13 administracyjnie skazanych więźniów politycznych w Andrianówce, w g. połtawskiej, pozdrawiamy otwarcie pierwszego parlamentu rosyjskiego. Błagamy o zrobienie wszystkiego, co można, dla przyspieszenia zupełnej amnestji więźniów politycznych.“

## Posłowie Polscy:

Do komisji parlamentarnej wybrani zostali z grona posłów z Królestwa pp: Jan Harusewicz, Alfons Parczewski i Jan Stecki.

Spotkanie się posłów Królestwa Polskiego z posłami Litwy i Rusi odbyło się w sali biblioteczonej przy kościele św. Katarzyny.

Nastroj panował radosny i serdeczny. Przemawiali: poseł m. Warszawy, Franciszek Npwodowski, poseł miński, Alek. Lednicki; poseł lubelski, Jan Stecki; poseł miński do Rady Państwa, Edward Woyntłowicz; poseł siedlecki, ks. Seweryn Świątopelk-Czterwertyński, oraz kilku innych.

Debatowano obszernie nad sprawą Koła Polskiego.

Po wyczerpujących obradach wyjaśniła się konieczność zorganizowania dwóch grup parlamentarnych: Koła Polskiego z Królestwa i Koła Krajowego z Litwy i Rusi.

Utworzenie dwóch Kół zostało postanowione.

Po ukończeniu obrad w ścisłym gronie polskiem, posłowie Królestwa Polskiego, Litwy, i Rusi wspólnie udali się na naradę do stronnictwa „Wolności Ludu (katolów)“.

PETERSBURG. 14. TW. Dziś Duma państwowa nie jest czynna; przerwane wczoraj posiedzenie, wznowione zostanie jutro. O godz. 2 po poł. rozpoczyna się debata nad projektem adresu, który będzie złożony Monarsze w odpowiedzi na mowę tronową. W adresie główny nacisk położony zostanie na amnestję, której pragną wszystkie stronnictwa. Będzie też mowa o stanowisku Królestwa Polskiego względem państwa; od odpowiedzi w tej mierze zależy dalszy udział w pracach Dumy posłów polskich.

## Kalendarzyk.

D. 15 Maja.

**Imiona chrześcijańskie:** dziś Zofii W. M., jutro Jana Nepom. Kapł. M.

**Imiona słowiańskie:** dziś Strzeżysława, jutro Wienyżysława.

**Wschód słońca g. 4 m. 08, zachód g. 7 m. 46.**  
**Daty historyczne:** 1895. Założenie Towarzystwa przytułków noclegowych i domów zarobkowych w Warszawie.

## NOWINY.

## Częstochowa.

**Odczyt o Böckliniu.** Powtórzony w niedzielę odczyt o Böckliniu na rzecz Muzeum higieny ludowej zapelniał salę Lutni. Prorogenta p. Bronisława Szablowskiego gorąco i serdecznie oklaskiwano. Sprawozdanie z odczytu, dla braku miejsca, odkładamy do jednego z numerów następnych.

**Projekt szpitala.** Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu żyd. Tow. dobr. Omawiano kwestję budowy szpitala, która w ostatecznej redakcji ma być wkrótce przedstawiona ogólnemu zebraniu.

Postanowiono przedstawić projekt i kosztorys budowania początkowo jednego pawilonu chirurgicznego.

Towarzystwo dobroczynności rozporządza dość znaczną sumą na ten cel. Fundusz stanowi 40,000 rubli, zadeklarowanych dobrowolnie ofiar, 12,000 z legatu b. p. Karola Ginsberga oraz plac wartości 8,000 rb., znajdujący się w okolicy fabryki chemicznej H. Saksa.

Prócz tego kapitał wyczysty na utrzymanie szpitala wynosi kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Pałaca ta sprawa bez wątpienia będzie sprężyste i energicznie kierowana jak również zostanie jaknajszerszej popartą przez społeczeństwo żydowskie naszego miasta.

**Uwolnienie.** Aresztowana w sobotę p. Róża Prusicka, z powodu braku jakiegokolwiek bądź winy, została w niedzielę o godz. 9 rano uwolniona.

**W sprawie piątkowego zajścia przed dworcem częstochowskim** z ks. Haasem, otrzymaliśmy dwa listy, z których treści wynika, że zajście nastąpiło wbrew intencjom kolejarzy, którzy bynajmniej nie spodziewali się, że sprawa weźmie taki obrót, dalej, że niższa służba na dworcu częstochowskim żadnego udziału w zajściu nie brała, przeciwnie kilku spośród pracowników, dowiedziawszy się o zajściu, pojechało na Jasną Górę i wyraziło współczucie ks. Haasemu.

Wyrażenie współczucia godne jest zupełnej pochwały, co zaś do samego zajścia, ich inicjatorów i sprawców, to już po raz nie wiem który musimy zaznaczyć, że drogą gwałtów nigdy nie osiąga się celu, że ludzie wyższej kultury, a za takich wszyscy się mamy, posiadają tysiąc sposobów na zaradzenie złemu.

Boleć naprawdę trzeba, iż w ostatnich czasach zdarzają się tak często walki bratobójcze; przecież pamiętać należy, że wszyscy jesteśmy rodakami, a jeśli z nas który jest na niewłaściwej drodze, to nie kijem, nie nożem, nie rewolwerem lub jakimkolwiek gwałtem, lecz życzliwym słowem, dobrym przykładem, wreszcie skarceniem w sposób umoralniający—winniśmy na siebie oddziaływać.

Bija nas i gnębią wrogowie nasi, my pomiędzy sobą powinniśmy żyć w zgodzie, pamiętając, że z klótni naszych korzystają tylko nieprzyjaciele.

Zaprzańmy marnować czas i energię na walkę między sobą, weźmy się natomiast wspólnymi siłami do pracy nad podniesieniem u siebie oświaty i dobrobytu.

Pamiętajmy też, że gdy zaczniemy się między sobą nienawidzić, nie nie zbudujemy, do niczego nie dojdziemy, bo jeden drugiemu przeszkadzać będzie.

**Podczas powrotu z majówki,** którą urządziło grono częstochowian w Mirowie, rozbiegali się konie, które zdolano szczęśliwie zatrzymać, tak, że nikt szwanku nie poniósł. Z powodu takiego szczęśliwego wyniku wypadku, jeden z uczestników majówki, p. Puchalski złożył dla biednego, według uznania redakcji, rb. 3.

**Bardzo miły prezent ślubny.** W jednym z domów przy Alei II-jej odbywało się onegdaj wesele. Kiedy goście zajęci byli w najlepsze zabawę, weszła do mieszkanka jakaś kobieta i, podszedszy do pana młodego, złożyła mu na kolanach... chłopczyka. Obudziło to ogólną wesołość, a pan młody ośmupiał, z czego wyprovadził go też, proponując zatrzymanie dziecka. Ale nie skończyło się na tym prezencie, gdyż wczoraj już na siedzącej młodej pary przyniosła inna kobieta... dziewczynkę. Słowem małżeństwo w 24 godziny po ślubie doczekało się dwojaczek, bez zachodu i kłopotów...

**Zamach morderczy.** Do córki Pietrzaków na Zawodziu, zamieszkałych w domu Żaby, zalecał się niejaki K. Dziewczyna przeciwko konkurentowi nie nie miała, ale rodzicom kandydat na zięcia nie bardzo się podobał. Cnodziło im głównie o to, że K. cieszył się opinią, jako zbyt „dobrze“ znany polceji. Peraważje, szczególniej matki, sprawiły, że dziewczyna oświadczyła kawalerowi, że nie wyjdzie za niego, ale nie

omieszkiała wydać pod czym wpływem daje mu „kosza“. K. postanowił się zemścić. Wczoraj, gdy Pietrzakowa znalazła się na rogu Starego Rynku i ulicy Garnarskiej, dopadł ją K. i po wymianie słów ostrych, rzucił się na kobietę z nożem i rozplatał jej brzuch. Pchnięcie było tak silne, że zostały przekrajane jelta. Jęki Pietrzakowej sprowadziły ludzi, którzy zawiadomili męża. Ułożono ją na dorozęce i przewieziono do szpitala. Niebezpiecznie raną opatrzono, żyła ona wczoraj jeszcze wieczorem, ale wapłliwe, czy żyć będzie długo. Pietrzakowa liczy 41 lat. K. zbiegł.

**Echa wyborów posłów.** „Tydzień piotrkowski“, pisząc o charakterystyce wyborów piotrkowskich w naszym piśmie, namienia, że wybierali posłów nietylko delegaci robotników z Zawiercia i Zagłębia, ale z Pabianic w liczbie 4 i z Tomaszowa rawskiego w liczbie 12, czyli o wyborze kandydatów decydowali i wyborcy robotniczy nietylko z Zawiercia i z Zagłębia, lecz i z tych ostatnich miejscowości.

Co do kandydatów pp. Grabiańskiego i Staniszeńskiego, „Tydzień“ wyjaśnia, że jakkolwiek wśród wyborców robotników (ogółem w liczbie dwudziestu kilku) zdania przy postawieniu kandydata podzieliły się; to jednakże zarówno p. Grabiański jak p. Staniszeński nie czem do zaostrenia sytuacji się nie przyczynili i robotnicy najzupełniej zgodnie poparli ostatecznie kandydaturę postawioną przez większość swoich kolegów.

## Nowo-Radomsk.

**Zabójstwo kasjera monopolowego.** W dniu 12 maja siedmiu ludzi uzbrojonych w brąningi napadło na radem na monopol we wsi Kodrąbciu. Przyłożywszy rewolwery do głowy kasjera A. Czerzenko, kazali mu nie ruszać się z miejsca, poczem zabrawszy 90 rubli, najspokojniej odeszli w stronę wsi Kobięte. Po ochłonięciu z przerażenia, kasjer zawiadomił policję i sam pogonił się za złoczyńcami, a dopędzwszy prosił, aby mu zwrócili pieniądze, wiedząc jeden z nastinków dwoma strzałami położył go trupem na miejscu. Tymczasem pogon koczaka dopadła napastników, którzy rozpoczęli silną strzelaninę, przyczem jeden z koczaków dostał kulę w pierś. Wszelako udało się koczakom pozejściu z komi, obozyczyć przy wale kolejowym dwóch ze ściganych, z których jeden umknął drugiego zaś przyprawdzono do aresztu. Wszyzy oni według świadków nauceznych mieli po lat 18 do 25 i byli przyzwolcie ubrani.

## Zawiercie.

**Jarmark stanisławowski.** Piszą do nas z Żarek, że tegoroczny osmioldniowy jarmark stanisławowski wypadł bardzo opakanie. Zaawczaj na ten jarmark przyjeżdża mnóstwo ziemian za zakupem koni, krów i owiec. Corocznie stajnie tamtejsze bywały przepelnione inwentarzem. W tym roku ani ziemian, ani kupców. Trochę koni, niewiele bydła, a bardzo mało owiec. Przybytych z Prus kilku kupałów spotkał zawód, poszukiwali oni koni małych, lecz ich było brak. Jedną z największych transakcyj była sprzedaż pary koni przez kupca żareckiego, Brandesa, który wziął za nie 2,200 rb.; nabył je ziemianin z Kieleckiego; druga para takich samych koni nie znalazła nabywcy. Najwięcej poszukiwano koni w cenie 300 rubli. Co do owiec, to głównie poszukiwane były młode barany; żądano za nie 5—6 rb. — Na jarmarku zdarzyło się sporo kradzieży.

**Przed ślubem.** We wsi Chorut pod Porajem miał się odbyć ślub Jana Błaszczyka. W przeddzień ślubu przyjechało kilka osób z rodziny i kiedy siedzieli przy stole wieczorem, nadjechał strażnik z kilku żołnierzami. Był to patrol z Poraja. Ujrzawszy światło w oknie, strażnik wszedł do wnętrza domu, a zaproszony zaczął pić z gośćmi. Po niejakiem czasie strażnik dał parę strzałów z rewolweru w powietrze, co przeraziło weselników, zaczęli więc go mitygować. Ale pijany nie zważał na nic i w końcu strzelił do pana młodego. Kula trafiła Błaszczyka w nogę powyżej kolana. Oczwiciście ślub został odłożony, a Błaszczyka odwiezino do szpitala w Częstochowie. Na strażnika wniesiono skargę do naczelnika pow. będąńskiego.

## Dąbrowa.

**Bomba.** Jak donosi petersburska Agencja telegraficzna, onegdaj rzuciono bombę do kołpalmi „Mortimer“, bomba szkód nie wyrządziła.

**Sekotów,** raniony 9 kulami, starszy strażnik z Grodzca, o czem wczoraj pisaliśmy obszernie, zmarł dziś, w poniedziałek, w Katowicach.

**Rewizje i aresztowania,** w masowych ilościach

ciach odbywają się tu stale w dalszym ciągu. Charakterystyczną cechą jest okoliczność, że przy większości rewizji nie nie znajdują, a jednak podejrzani ulegają aresztowaniom, przy czem wiele osób doznaje szwanku na zdrowiu z powodu złego obchodzenia się z nimi. Dziś dokonano rewizji u lampiarza dr. żel. w. w. Dyja i jego pomocnika Prysaka, obydwu aresztowano, chociaż nie nie znalezione.

Również zrobiono rewizję u Gacka na kopalni „Jan”, i aresztowano go. Jest to starzec blisko 60-letni.

Wczoraj odbył się pogrzeb Miętki, zabitego przez kozaków za to, że rzucił w nich bombę. U rodziców Miętki w domu dokonano rewizji, ale nie nie ujawniono.

### Sosnowiec.

**Radny magistratu**, p. Dąbski, zaprosiwszy naczelnika straży ziemskiej i jednego z członków komisji sanitarnej do asysty, w poniedziałek rano dokonali wspólnie rewizji wszystkich piekarni w mieście, a następnie zakładów rzemieślniczych. Znalazłszy w niektórych nieporządki, spisali protokoły. Mamy nadzieję, że tu nie skończy się na spisaniu protokółów, lecz że winni będą pociągnięci do odpowiedzialności za lekceważenie zdrowia publicznego.

### Z różnych stron.

— **Mowę tronową** do Dumy państwowej, jak pisze „XX Wiek”, według jednej wersji układał K. P. Pobiedonoscew, według innej wersji hr. Pahlen.

— **Gubernator pod sądem**. „XX wiek” donosi, że b. gubernator tomski Azanczewski pociągnięty został do odpowiedzialności za roztrwonienie.

— **Samoobrona na wsi**. Czytamy w „Tyg. Piotr.”: „Wobec zachwanych napadów na dwory wiejskie, w rodzaju napadn na Rogowie na dwór p. T. Wilkiewicza, wielu z ziemian organizuje samoobronę zbrojną. W tych dniach pp. Treпка z Jeżowa i Łoskowski ze Żdżar otrzymali w tym celu pozwolenie gubernatora piotrkowskiego, na zakupienie pod osobistą odpowiedzialnością, każdy 12 sztuk sztucerów systemu Berdana, dla uzbrojenia nimi służby dworskiej.

### Losowanie premjówek.

PETERSBURG, 14. TAP. Wyszły następujące wygrane: 200,000; serja 9717 № 34, 75,000; serja 1354 № 9; 40,000; serja 4842 №48; 25,000; serja 4280 № 44; 10,000; serja 5555 № 33, serja 8775 № 3, serja 1703 № 26; po 8000; serja 10480 № 14, serja 1015 № 78, № 4, serja 2002 № 47, serja 9230 № 14; 5000 serja 11490 № 39, serja 8338 № 21, serja 15548 № 37, serja 670 № 13, serja 3272 № 28, serja 12776 № 34, serja 3320 № 21, serja 10468 № 32; **po tysiącu**: serja 9494 № 3, serja 35317 № 41, serja 4720 № 44, serja 13204 № 21, serja 15641 № 48, serja 6043 № 44, serja 11860 № 18, serja 9349 № 48, serja 6378 № 6, serja 1524 № 46, serja 12096 № 14, serja 8773, № 39, serja 11834 № 41, serja 9965 № 39, serja 15273 № 12, serja 11725 № 50, serja 9575 № 30, serja 11434 № 31, serja 10295 № 15, serja 6653 № 41.

### Telegramy.

PETERSBURG, 14. TAP. Wczoraj w Pałacu Wielkiego Księcia Konstantego Konstantynowicza, odbył się chrzest Księżniczki Wiary Konstantynówny.

PETERSBURG 14. TAP. Telegram giełdy w Kalasznikach do Dumy państwowej: „W dniu poświęcenia własnego gmachu Towarzystwo giełdowe w Kalasznikach wita całą duszą członków Dumy państwowej i życzy im, aby święcie wykonali wolę narodu co do odbudowy wyniszczonego kraju rosyjskiego. Dopuszczam wam Boże w leczeniu ran i wyprowadzeniu ojczyzny na świetlaną, szeroką drogę wolności. Towarzystwo giełdowe przyłącza się do powszechnego żądania Rosji udzielania amnestji dla wszystkich bojowników wolności narodowej”.

PETERSBURG, 13 TAP. Minister spraw wewnętrznych Stolypin do przedstawionych mu członków ministerjum powiedział: Ministerjum ma przed sobą do wykonania nadzwyczaj ciężkie zadanie opracowania projektu prawnego samorządu włościańskiego, innymi słowy: reformy zarządu miejskiego, i przekształcenia administracji prawie we wszystkich galeziach odpo-

wiednio do nowych warunków życia. Minister jest pewien, iż stała i energiczna obrona porządku prawnego środkami legalnymi, przyczyni się do powstania nowych warunków, podanych do pracy twórczej. Obowiązkiem naszym jest oprzeć się na doświadczeniu i pomódz przedstawicielom narodu, zatwierdzonym przez Cesarza w rozwiązaniu zagadnień prawodawczych.

MINSK 14. TAP. Przy rewizji mieszczańskich, policja wykryła siedm bomb, dwie napełnione, a także materiały do przygotowywania przrzedków wybuchowych.

Funt została aresztowana.

MINSK 14. TAP. Policja zatrzymała trzy osoby, mające styczność z wykrytym wczoraj składem bomb i broni. Wyszło na jaw, że w mieszkaniu Funta mieściło się laboratorium do robienia materiałów wybuchowych. Podczas wyrobu bomby, eksplodujący dynamit zdradził przestępców. Przy rewizji znaleziono 3 worki dynamitu i piroseliny, 4 bomby gotowe, mnóstwo broni, bibliotekę wydawnictw nielegalnych partji socjal-jstionistów.

SUWAŁKI, 14. TAP. Od świąt Wielkanocnych do dnia dzisiejszego uwolniono 51 politycznych.

ROMNY, 14. TAP. Z aresztowanych, z powodu wybuchu w mieszkaniu nauczyciela, dwaj zostali uwolnieni, a trzeci, uczeń 5-jej klasy, Skibin, przebywa w więzieniu. Pocisk, nabity materiałem wybuchowym, znajdował się pomiędzy oknem a okiennicą.

KOSTROMA, 14. TAP. Jeden z zabitych, który strzelał do komisarza Stobodzkiego, jak się okazało, był studentem, nazywał się Usow, syn nauczyciela gimnazjum, który, dowiedziawszy się o wypadku, doznał ataku paraliżu; drugi aresztowany wydany seminarzysty, Wasilewski.

CHARKÓW, 13. TAP. Na drodze żel. Kursko-Charkowsko-Sewastopolskiej pociąg towarowy zderzył się z parowozem. Zabity konduktor, rannych trzech z obsługi. Ter poprawiono. Ruch pociągów wznowiono.

ODESSA, 13 TAP. W dniu dzisiejszym zbiegi z więzienia ważny przestępca „Bich”, przydomkiem „czarny kruk”, który popełnił mnóstwo zbrojnych napadów na sklepy i mieszkania prywatne. Sprawa jego miała być rozpatrywaną nazajutrz.

BERLIN 13. TAP. Na posiedzeniu pruskiego Landtagu trwały debaty z powodu wydalenia poddanych rosyjskich z Prus. Deputowani Trohen motywują interpelację, na którą minister spraw wewnętrznych w obszernej odpowiedzi oznajmia, że fakt, przytoczony przez Bebla nie jest prawdziwy i bardzo przesadzony przez prasę; policja postępowała niekiedy niezgodnie z przepisami, lecz takiej samowoli nie było. Minister uważa za konieczne ze względu na interesy państwa nie pozwolić uchylać się od wskazanych przepisów. (Okłaski) Mówcy wszystkich stronnictw z wyjątkiem Polaków i wolnomysłnych oznajmili, że są zadowoleni w wyjaśnieniu ministra.

KONSTANTYNOPOL, 14. TAP. Na mocy rozkazu sułtana wojska tureckie zostały odwołane z Atabe.

LONDYN 14. TWI. Turcja na wszystkich punktach odstąpiła; niebezpieczeństwo zażegnane.

TUNIS, 14. TAP. Wczoraj odbył się uroczysty pogrzeb beja tuniskiego przy wielkiej liczbie europejskich i królowców.

### Święto majowe st. st.

PETERSBURG, 14 TAP. W porcie petersburskim naczelnik portu, wiceadmirał Kaźmicz usiłował zmusić do pracy robotników, którzy postanowili obchodzić świętem dzień 1-go maja st. st., lecz poirytowani robotnicy na miejscu zabili wiceadmirała.

Z powodu święta 1-go maja strajkują drukarnie, fabryki i zakłady w Kazaniu, Saratowie, Tule, Kerczu, Smoleńsku i Riazaniu.

PETERSBURG 14. TAP. Podczas wypuszczenia robotników z admiralieji aresztowano młodzieńca, którego blacha nie odpowiadała numerowi. Na śledztwie podał się za b. wychowawca korpusu morskigo, obecnie zaś studenta uniwersytetu petersburskiego, Paskiewiczza. Przybył w przebraniu robotnika, aby przywrzeć się świętu robotniczemu. Aresztowany podejrzany jest o zabójstwo.

RYGA 14. TAP. Znaczna większość fabryk stoi; zrana liczba świętujących robotników obliczano przeszło na 35,000. Na ulicach oddziały patrolów powiększono.

ODESSA 14. TAR. W Odessie i Noworossyjsku z powodu 1 maja st. st. zajęcia w portach zupełnie przerwano.

SYMPEROPOL 14. TAP. Robotnicy strajkują, rozpędzają pracujących, zamykają sklepy. Zarząd miejski wywiesił ogłoszenie, że biuro

nieczynne. Uczniowie zostali uwolnieni od lek-cji.

CHARKOW 14 TAP. Dzienniki nie wyszły.

PETERSBURG 14. TAP. Przebieg święta, majowego był następujący:

M o s k w a. Większość sklepów zamknięta owarte tylko kramy z żywnością, w niektórych miejscach robotnicy usiłovali zniewolić do pracy zając. Na bulwarze Twerskim aresztowano 7 agitatorów. We wszystkich dzielnicach fabrycznych spokojnie. Na Presnie i u Prochorowa pracują; wszystkie przedsiębiorstwa ogólnego użytku w biegu.

S y m b i r s k. Po centrum miasta chodziła grupa robotników, prosząc o zamknięcie sklepów; prośbę uwzględniono. Spokojnie.

R e w e l. Czerzy zaprzestali pracy, część fabryk również świętuje. Wszędzie spokój.

B a k u. Majówce robotników towarzyszył strajk w dzielnicach przemysłowej. W sklepach i na targowiskach nie było przerwy. Na Biblicie majówka przeszła cicho. Nie slychać o starciach. Administracja zabroniła manifestacji.

K a z a Ń. W mieście rozrzucono mnóstwo odezwy strajkowych. Zastrajkowali drukarnie; prywatne, gubernialna, sztabowa i uniwersytecka, niektóre cechy i zakłady. Spokój. Wielkie zakłady z rana stanęły, lecz później ruszły.

T y f l i s. Dziś świętują drukarnie, sklepy są otwarte, w mieście spokojnie.

A s t r a c h a Ń. Pracownicy handlowi, część robotników dziś świętują; sklepy zamknięte, gazety nie wyjdą.

RYGA 14 TAP. Część drukarni strajkowa, pewne dzienniki nie wyszły, zarządy się wypadki zatrzymywania tramwajów.

W Ł A D Y K A U K A Z 14. TAP. Thum robotników zamknął sklepy; paru agitatorów aresztowano, porządku strzeża patrolo.

MINSK, 14. TAP. W mieście zostały rozlepione odezwy gubernatora, ostrzegające strajkujących w celach demonstracji politycznych, że agitatorzy będą podlegać karze pieniężnej 300 rubli lub więzieniu trzecziesięcznemu, obwinieni zaś o gwałt będą oddani pod sąd wojenny.

PETERSBURG 14. TAP. Dziś 1 maja przeszedł na ogół spokojnie. Tylko w fabryce Kozewnikowa było starcie pomiędzy robotnikami pracującymi a usiłującymi ich rozpedzić. Rozległy się strzały, wynikała bójka. Wdała się policja i kozacy. Raniono troje ludzi ciężko. Większość fabryk świętowała.

Według telegraficznych wiadomości, dzień 1 maja przeszedł wszędzie spokojnie.

T Y F L I S, 14. TAP. W siole Dirbi, pow. goryjski, na archimandrytę klasztoru greckiego napadło sześciu zamaskowanych rabusiów. Sauruszek archimandryta został raniony kindziałem. Rabusie, zabrawszy 1,300 rubli, uciekli.

### Bomba w Warszawie.

WARSZAWA, 14. TAP. Na rogu ulicy Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej rzucono bombę; zabity został pomocnik komisarza Konstantinow; raniono pięciu przechodniów. Sprawca aresztowany.

### Gapon.

PETERSBURG, 14. TAP. Gazety donoszą o Gaponie, co następuje: Przed miesiącem w Ozierkach wynajeli wille dwaj panowie, wkrótce zamknęli ją i odjechali. Ze względu na nieobecność lokatorów, właścicielka wili zarządziła otwarcie drzwi przemocą. W jednym z pokojów około pieca na haku wisiał trup. Komisarz miał przy sobie fotografie Gaponia i przekonał się, że są zupełnie podobne do trupa. Współpracownik gazet petersburskich Ruadze, który znał osobieście Gaponia, również stwierdził podobieństwo trupa z Gaponem.

### Witte o amnestji.

PETERSBURG, 14. TAP. Według wiadomości gazet, na naradzie Rady państwa w sprawie amnestji hr. Witte powiedział: „Czas, aby rząd zlikwidował stary ład i bezprawną samowolę administracji, dzięki której mnóstwo ludzi zamkniętych jest w kazamatach więziennych. Rada państwa w imię humanitarności i uspokojenia kraju, winna wypowiedzieć się za amnestją. Słowo to powinna wypowiedzieć pierwsza Rada państwa przed obliczem Monarchy, który nie pozostanie dla niej głu-chym”.

### Lista przyjezdnych.

d. 14 maja.

Hotel Angielski: Pp. Wojnow sędzia z Beldzina, Schöning z Prus, Hugh Harvey z Anglii, Markowski z Łowicza, Szt. kap. Marin z Piotrkowa.

# Ogłoszenia zwyczajne:

## Markus Gradstein dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

zajmująca punktualnie i możliwie tanio, cenie towarów na komorze w Herbach, jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakres ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: Markus Gradstein Częstochowa, dla korespondencji zagranicznej: Markus Gradstein Prou-Herby. Adres telegraficzny Gradstein Częstochowa.

Gabinet dentystyczny  
**Marjana Puchalskiego**  
obecnie II-ga Aleja № 33,  
przeniesiony będzie z dniem 1-m  
Lipca r. b., do domu  
**Dr. Wasertala, II Aleja. № 26**  
róg Teatralnej (nad Apteką, W-go  
Długosza). 106-30-2

FABRYKA EGZYSTUJE od 1885-go ROKU.

148-20-8 FABRYKA  
**Wód Mineralnych Sztucznych**  
**Fr. Karpińskiego**  
w WARSZAWIE,  
ul. Elektoralna № 35, telefonu 600,  
zawiadania Szan. Panów Lekarzy, iż na mocy otrzymanego  
pozwolenia z Departamentu Medycznego za № 4323  
WYRABIA  
**WODY MINERALNE SZTUCZNE**  
PODŁUG SYSTEMU **D-ra Jaworskiego**  
i stale takowe posiada na składzie.

FABRYKA EGZYSTUJE od 1885-go ROKU.

Wszystkie wyroby wyłącznie na WODZIE DYSTYLOWANEJ.

## W. BRIEGER, budowniczy

w CZĘSTOCHOWIE  
ulica Teatralna 14.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE wykonywa:

Kompletne Zakłady Przemysłowe wszelkiego rodzaju  
Domy mieszkalne  
Kominy fabryczne  
Naprawianie i podwyższanie kominów bez przerwy  
ruchu  
Obmurowania kotłów parowych i t. p.

Rysunki, projekta, kosztorysy etc. na żądanie  
bezpłatnie.

### POGŁOSKI

o zwinieciu mego przedsiębiorstwa w tutejszym mie-  
ście i wyprowadzenie się za Granicę są mylnie, wy-  
wołane przez konkurencję moją. 279-3-3

## Ostatnia Nowość! 142-30-3

Zegar toaletowy z lustrem i muzyką „Symfonia”. Chcemy dostarczyć sobie, rodzinie i gościom wiele przyjemności, radzę nabyć samogrający zegar toaletowy z piękną muzyką „Symfonia”, grający głośno, delikatnym i przyjemnym tonem walce, polki, opery, pieśni narodowe, naprz.: „Halika”, „Ma-zur”, „Pas de Espagne”, „Węgierka”, „La Marseillaise”, „Krakowiak”, „Marsz Przeobrażeni”, walc: „Oczekiwanie”, „Czas Niezwrócony” itd., odznaczający się swoją regularnością chodu. Oprócz tego zegar ten jest piękną ozdobą dla stołu piśmiennego lub toaletowego. Wysyłam wyregulowany do minuty z poleceniem za prawidłowy chód i trwałość muzyki na 6 lat, nie-  
zwłocznie po otrzymaniu obstatunku bez zadatku za zaliczeniem pocztowem. Cena takowego w eleganckiej polerowanej szafce ze szlifowanym lustrem paryskiej roboty zamiat 20 rb. tylko na krótki czas 6 rb. 75 kop. i 7 rb. 50 kop. Adres: Wyłącz na sprzedawcz w centralnym składzie genezewskich zegarków

Dom Handlowy Jakubowicza, Warszawa, ul. Prózna № 10.

ZAKŁAD  
KOTLARSKO-MECHANICZNY  
wyrobów miedzianych i żelaznych  
**JÓZEFA SZWAKOPFA,**  
z dniem 14 Maja, został przenie-  
siony na  
ulicę TEATRALNĄ № 11  
róg II Alei, dom Nowackiego.

5 i 4 pokoje z wannami  
zaraz lub od Lipca do wynajęcia,  
Żelazna 11. 268-6-4

Poszukuję  
Jakiegokolwiek zajęcia  
kował, w wieście lub na pro-  
wincji, będący od trzech mie-  
sięcy bez pracy i znajdujący  
się w najkrytyczniejszym poło-  
żeniu, lat 50, żonaty, z pię-  
ciorgiem dzieci. Łaskawe ofer-  
ty w Redakcji, dla „Kowala  
K.R.”

### Drobne ogłoszenia:

#### Do sprzedania:

Kredens orzechowy za 25 rubli,  
Biuorki składane za 15 rubli.  
Wiadomość u właściciela domu,  
Aleja II № 38. 293-1-1

#### Dom do sprzedania

z 4-ma mieszkaniami. Wiado-  
mość na Ostatnim groszu, u  
Józefa Dery 276-7-4  
Do sprzedania

#### Do wynajęcia

od 1-go Czerwca r. b. jeden lub  
dwa pokoje z kuchnią, meblami  
i wygodami, tanio. Wiadomość:  
Aleja III № 53 m. 5.

#### Były uczeń,

8-ej klasy Gimnazjum, poszku-  
je korepetycji albo innego zaję-  
cia. Wiadomość w red. „Dzien-  
nika”.

Do wynajęcia na lato lub na  
stałe

#### dom z ogrodem,

dziewięć pokoi, stajnie, wo-  
zownia, piwnice, lodownia.  
Osobne mieszkanie dla służby.  
Wieś Bartkowice, 1 1/2 wiorsty  
od stacji Drogi Żel. Warsz.-  
Wied. Klomnice. Wiadomość  
tamże u Salacińskiego. 228-

### Moi Szanowni Podróżni!

Gdy przybędziecie do **Wiednia** proszę, wybierzcie na swój pobyt

## Wiedeń Hotel WANDL Wiedeń

Środek miasta, Petersplatz Nr. 9, w pobliżu Graben i Stefansplatz.  
Piękno spokojne pokoje, elektryczne. Winda w domu. Wyborna re-  
stauracja. Ceny niskie. — Nr. telefonu 18045. — służba i portjer mó-  
wią po polsku.

## 31 FLORJANSKA 31 Kraków.

Nowo otwarty Handel delikatesów wraz z pokojami do śniadań  
pod firmą

# L. Aksman

odznaczoną kilkakrotnie najwyższymi nagrodami  
poleca się P. T. Publiczności, prosząc o liczne odwiedziny  
Z poważaniem **L. Aksman.**

## Prenumeratę i ogłoszenia do Dziennika „Wiadomości Częstochofskie”

przyjmują w Sosnowcu: Księgarnia p. K. ROWIŃSKIEJ i Księgarnia p. f. „WIEDZA”; w Pagan: Księgarnia p. M. BARTNIK; w Szelecu: Księgar-  
nia p. W. SMYCZYŃSKIEGO; w Będzinie: p. ŻMIGROD; w Dąbrowie: Księgarnia p. K. KOSTRZEŃSKIEGO; w Zawierciu: Księgarnia p. LÜBCKE;  
w Noworadomsku: Księgarnia p. f. „JANINA” i Księgarnia p. T. KAŁKI; w Warszawie: Biuro ogłoszeń UNGRA, oraz wszystkie inne księgarnie,  
biura dzienników i ogłoszeń.

## Ogłoszenia przyjmują oprócz firm powyższych:

w Krakowie: pp. HOPCAS i SALOMONOWA (plac Maryacki); w Lwowie: Biuro St. SOKOŁOWSKIEGO (pasaż Hansmana); w Paryżu: Biuro  
dzienników RACZKOWSKIEGO (cite de Trevis 14); w Berlinie: RUDOLF MOSSE i L. E. METZL & Co. (Fasauenstr. 72/73); w Petersburgu: L. i E.  
METZL & Co (Morskaja 11); w Moskwie: L. i E. METZL & Co. (Miasnickaja d. Sytowa); w Now-Yorku, w Bostonie, w Buffalo firma L. i E.  
METZL & Co.; w Warszawie: Biuro dzienników UNGRA i L. i E. METZL & Co. (Krakowskie-Przedmieście).

AGENTURA SPECYALNA na Szlak Pruski w Księgarni p. M. RZEŹNICZKA w LUBLINCIE o/s.